N^er 121. ROK 1841. SOBOTA 29 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Teodozyi.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Boguchwała.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 8''' 153	+ 11° 4	3''' 01	Pn Wschodni średni	Pogoda z Chmurami,	
27	2	7, 887	+ 15, 7	2, 81	Wschodni średni	Pogoda	
	10	7, 695	+ 9, 0	3, 25	„ „	„	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od 27 dnia do dnia 28 Maja.

Starkowski Walenty, Niemojewski Adolf obywatel, Ostrowska Helena hr., Rassumowski Maxymilian, Szymczykiewicz Konstanty ob., Radzyńska Józefa, z Polski;—Sobolewski ob., Knotz Józef ob., Derposka Antonina, Chaudair Stanisław baron, Szymczykiewicz Maurycy ob., Łubienski Xawery ob., Przebendowska Wiktorya hr., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Slout-Bresse, Maigs John, Rojewska Napoleona ob., Rogowski Nepomucen ob., do Polski; — Sierakowska Karolina, Breytenwal Ferd., Bzowski Kazim ob., Skrzyńska ob., Gostkowski Romuald ob., Conty Alexander ob., do Galicyi.

(A. N.) P. Wawrzeniec Domański doktór medycyny, tudzież P. Józef Müller otrzymali w dniu 17 b. m. i r. nominacye od Senatu Rządzącego, pierwszy na zastępcę nauczyciela weterynaryi praktycznéj przy wydziale lekarskim w Uniwersytecie tutejszym, drugi na weterynarza Okręgowego:

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z WCZORAJSZEJ POCZTY.

— *Paryż 18 Maja.* —

Rząd ogłosił dziś następującą depeszę telegraficzną z Tulonu pod dniem 17 maja nadeszłą: »Prefekt marynaki do ministra marynarki. Korpus wyprawy przeciw Arabom wrócił 9 b. m. do Algieru, gubernator z xięciem Nemours przybyli tamże dniem późniéj po zaprowiantowaniu Miliany i Medeah. Dnia 3 maja nieprzyjaciel zgromadził na górach nad Milianą panujących około 6000 Kabaylów i regularną piechotę, którą w razie potrzeby 15,000 jazdy na równinie Chelifu obozującéj wspierać miało. Po pozornie udanym odwrocie dano na całéj linii znak do boju; nieprzyjaciel zostawiwszy kilkaset poległych na pobojowisku, w największym musiał uciekać popłochu. Xiążę Nemours, który lewem dowodził skrzydłem, najsilniejszy wreszcie odpierał atak na czele 24 pólku liniowego którego podpółkownikiem jest xiąże Aumale. Na dniu 5 t. m. zaszła potyczka między naszą żandarmeryą i regularną jazdą Emira na przestrzeni od Port-el-Kautara aż do Chelifu. W skutek téj potyczki zrobiono wycieczkę 175 jazdy arabskiéj uczyniono niezdatnych do boju, kilku przywódzców zabito, 60 kobiet

i dzieci wzięto w niewolę i 15—1800 sztuk bydła uprowadzono. W trzy dni później uskuteczniono podobnież wycieczkę do Surmatu z większą jeszcze korzyścią. W całym przeciągu wyprawy nie mieliśmy więcéj jak 12 zabitych i 50 rannych; strata nieprzyjaciela w poległych przeszło 500 wynosi. Pod dniem 1 maja nieprzyjaciel przypuścił szturm do Kolean, jednak pomimo słabéj załogi na wszystkich został odparty punktach ze znaczną stratą. Gubernator i xiąże Nemours zamierzali odpłynąć pod 14 b. m. do Mostaganem.

Królowa Marya Krystyna udała się wczoraj za dworem do Neuilly, gdzie dla niéj pokoje przygotowano.

Projektowany plan zaprowadzenia nowego systemu w naukach licealnych ma doznać jeszcze znacznych modyfikacyi i zadowoli i pogodzi prawie wszystkie stronnictwa.

W skutek utrzymującéj się pogłoski, że p. Humann nie mógł się porozumieć z panem Rotszyldem co do nowéj pożyczki rządowéj, kursa rentów francuzkich ledwie utrzymywały się, a czynności giełdowe ustawały.

— Londyn 18 *Maja.* —

Na wczorajszém posiedzeniu izby niższéj między 17 mówcami o zniżeniu cła było 14 za ministrami, a tylko 3 ze strony oppozycyjnéj. Między pierwszymi szczególniéj lord Charles Grey uważał wniosek ministrów ze stanowiska wyższéj polityki handlowéj, odnosząc się do osad hiszpańskich dla przekonania do czego doprowadza lękliwy, na interesa innych narodów bezwzględny, a wewszystkiem do jednostronnéj korzyści kraju macierzyńskiego dążący system. Najwięcéj chwalą dzienniki ministeryalne, mowę p. Ducombe radykalnego współczłonka z Finsbury. Przedewszystkiem wyrzucał torysom, że swoim oporem zagrażają interesom państwa, nie podając żadnego środka; jakimby sposobem zaradzić brakowi w skarbie publicznym, co bez ofiar z jednéj lub drugiéj strony jest niepodobném, a na lud także nowych nie można nakładać ciężarów, gdyż nędza widocznie się szerzy, jak tego dowodzą przełożeni ubogich zwłaszcza w okręgach rękodzielniczych, gdzie mnóstwo ludzi wtedy tylko mięso jedzą kiedy bydło odchodzi. Na końcu mowy pan Ducombe obracając się do ministrów zachęcał ich do wytrwałości, ile że mniéj jeszcze godzi się rozpaczać o reformie handlu, gdy sobie przypomną jak zwycięzko z początku wyszydzaną i wyśmiewane przeprowadzili reformę parlametu przy pomocy saméj tylko opinii publicznéj.

Towarzystwa wstrzemięźliwość i liczą teraz w Londynie 20,000, w Anglii 40,000 w Szkocyi 150,000 a w Irlandyi 5½ milionów członków.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— Petersburg 17 *Maja.* —

Policzony został do orderu św. Alexandra Newskiego, metropolita kościołów rzymsko katol. w Rossyi, Ig. Pawłoski; mianowany kawalerem tegoż orderu jenerał adjut.; wice-admirał Kolzaków.

Wskutku najpoddanniejszego przełożenia o zaszłéj wątpliwości: czy może zarząd duchowny Rzymsko Katolicki, od osób Rzymsko Katolickiego wyznania, przez Najśw. Synod rozwiedzionych, które zostawały w związku małżeńskim z wyznawcami religii grecko-ross., brać pod rozpoznanie prośby o rozwód także i podług Rzymsko-Katolic. obrządku, N. cesarz najwyżéj rozkazać raczył: że stosownie do ścisłego brzmienia art. 2143, tomu Xgo zbioru praw, dozwolenie władzom duchownym Rzymsko-Katolickim, przyjmowania od osób tegoż wyznania, rozwiedzionych przez sąd greckorossyjski, próśb o rozwód i podług Rzymskokatolickiego wyznania, udzielonym być nie może.

— Wiedeń 14 *Maja.* —

Poczta z Konstantynopola 24 kwietnia nie nadeszła tutaj, i od 8 dni nie mamy żadnych pewnych wiadomości z Bulgaryi i głębi Turcyi. Listy z Belgradu 6 b. m. donoszą tylko pogłoski opierające się na zeznaniach zbiegów, po największéj części kobiet i dzieci, przybyłych w kilka tysięcy na granicę serbską i za któremi mnóstwo jeszcze innych przybywa. Wszystkie te zeznania w tém się zgadzają, że powstanie w Bulgaryi w skutku szalonych okrucieństw żołnierzy tureckich przybrało zacięty charakter, i że co do tego największa odpowiedzialność spoczywa szczególniéj na paszy Nizzy.

— Paryż 14 *Maja.* —

Na dzisiejszém posiedzeniu izby deputowanych marszałek Soult ujrzał się spowodowanym do następnego oświadczenia w przedmiocie smutnego wypadku pod murami Algieru, o którym niedawno wspominaliśmy.

»Rząd onegdaj dopiero znalazł szczegóły tego wypadku w raporcie jenerała Duvivier,

któremu jenerał gubernator po wyruszeniu do Miliana powierzył tymczasowo dowództwo Algieru. W dniu 3 jenerał Duvivier zawiadomiony został przez swoich ajentów, że nazajutrz jazda arabska zamierza wykonać wycieczkę na równinę. Jenerał Duvivier zawiadomił zaraz o tém wszystkich dowódzców, i rozkazał, aby trzody bydła pasące się o 5 lub 6 godzin drogi od Algieru, i które zapewnie są przedmiotem zamierzonego napadu, zostały bliżéj miasta sprowadzonemi. Wkrótce 1.100 sztuk wołów, które się pasły na równinie, umieszczono w bezpiecznêm miejscu. Arabowie nazajutrz przybyli na owe pastwisko i nieznalazłszy już bydła, rozbiegli się na równinie i zbliżyli się do punktu obwarowanego, bronionego przez kapitana Miller z oddziałem legii cudzoziemskiéj. Około 50 arabów zaczęło tyralierować około tego punktu; po niejakim czasie kapitan Miller mniemając że ogien jego oddalił ich, popełnił nierostropność, posuwając się za niemi w pogoń, i dawszy się za daleko zwabić, wpadł w zasadzkę i został otoczony. Raport, o którym mówią, nie wspomina nic pewnego o stracie jaką ten oddział mógł ponieść, mówi tylko, że na miejscu walki znaleziono 8 francuzów, reszta oddziału razem z kapitanem została zapewie wziętą w niewolę. Ten wypadek istotnie jest smutnym. Przypisać go należy równie jak tyle innych nierozmyślnemu męztwu, bo nic niepowinno było skłonić kapitana Miller do opuszczania warowni dla ścigania jazdy, u któréj zawsze należy się spodziewać podstępu i zasadzki. Mówią że folwark barona Viallard został przy téj okoliczności zrabowany. W raporcie nie ma wzmianki o tym wypadku, a zatem mogę go uważać za nieuzasadniony. Tyle wiem o tym wypadku i dodaję iż nie mniemam, aby dla tego trzeba było zwątpić o losie naszéj osady. Zapytują nas ciągle, jaki mamy system i co w przyszłości czynić myślemy. Celem, do którego rząd zamierza, jest utrwalić władzę Francyi w Algierze (żywe zadowolenie). Dla osiągnienia tego celu przedstawiają się różne środki. Przedewszystkiem każdy widzi, iż aby to utrwalenie naszéj władzy skutecznêm i pożytecznêm uczynić, trzeba koniecznie załatwić się z wojną, aby spokojność przedewszystkiem panowała w tym kraju. Ta wojna trwająca od wielu lat prowadzoną była po największéj części zręcznie i z pożytkiem, i nie mogę dość pochwalić w tym względzie poprzednika jenerała Bugeaud, marszałka Valée.

Kilka głosów z lewéj strony: Trzeba więc było zostawić go na jego posadzie. Dla czegóż go odwołano?

Marszałek Soult: Mówię zatem, że zakończenie wojny jest główném usiłowaniem rządu i jenerała gubernatora. W tym celu posłano znaczne posiłki do Afryki dla zastąpienia strat poniesionych po największéj części przez choroby, Drugim ważnym punktem jest kolonizacya, i rząd bardzo na nią liczy, ponieważ na téj tylko drodze posiadanie Algieru może być korzystném dla Francyi. Trzecim punktem umocnienia władzy francuzkiéj w Algierze jest dobry system administracyi. To jest przedmiotem moich nieprzerwanych usiłowań i spodziewam się rezultat ich zadowoli izbę, żądam tylko zostawienia rządowi czasu do rozwinięcia i uzupełnienia rozpoczętych operacyi.

Kilku jeszcze mówców zabierało głos w tym przedmiocie, poczem bez żadnych zmian przyjęto wszelkie artykuły budżetu dla Algieru, i przystąpiono do budżetu ministra skarbu.

Wczoraj wieczorem rozpoczęły się przy najpiękniejszéj pogodzie wyścigi konne w Chantilly, zostające pod bezpośrednią protekcyą xięcia Orleanu. Trwać one będą przez trzy dni z dodaniem uroczystości, wyprawianych przez xięcia Orleanu dla eleganckiego świata, który przy téj okoliczności, z Paryża i okolic zgromadza się w tém miejscu. Bale, teatra, polowania tworzą tym razem program uroczystości w Chantylly. Z wyjątkiem króla i jego siostry xiężnéj Adelaidy (Madame), w téj chwili wszyscy obecni we Francyi członkowie rodziny królewskiéj znajdują się w Chantylly. Największą radość sprawia lubownikom i chodującym konie ta okoliczność, że teraz przy wyścigach rzadko kiedy lord Seymur wygrywa jaką nagrodę, kiedy tymczasem dawniéj konie jego prawie wszystkie nagrody wygrywały.

— *Londyn* 14 *Maja*. —

W obu izbach podawane są bezprzestanne petycye za i przeciw zmianiom w cle od cukru zboża i drzewa, ale ostatnie liczniejsze są od pierwszych. *Morning Chronicle* codziennie teraz pod napisem o prawie zbożowem i reformie handlu, umieszcza raporta o poruszeniach jakie mają miejsce po prowincyach na korzyść ministeryalnych projektów. Że nawet torysowie jeśliby stanęli teraz u steru, nie mogliby uniknąć niejakich reform handlowych, okazuje się dość jasno i wyraźnie z dziennika *Times*, który nie oświadcza się już przeciw swobodnym zasadom w tym względzie, owszem żałuje, że teraźniejsi ministrowie kwestyę tę uczynili kwestyą stronnictwa, przez co naród wprawiony

będzie w wzburzenie, ale sprawa ta nie zostanie popędzoną. Dzienniki ministeryalne zarzucają z swojéj strony torysom, iż nieprzystoi im mieć w podejrzeniu zamiary ministrów, kiedy raczéj ich opozycya okazuje się stronniczą i nierzetelną, potrzebującą używać pozoru filantropizmu, ponieważ nieśmie oświadczyć się otwarcie przeciw poprawom handlowym i nakoniec niemogąc inaczéj osiągnąć tak długo pożądanéj władzy, zgodziłaby się wykonać te zmiany, przeciw którém tak gwałtownie powstaje. Artykuły dziennika *Times*, które szczególniéj, Sir Roberta Peel i xięcia Wellington przedstawiają jako stronników wolnych zasad handlu, istotnie dość dają powodów do uważania w takiem świetle manewrów opozycyi.

Standard (torysowski) utrzymuje, że ministrowie nawet gdyby mieli większość 40 głosów, czego można się spodziewać, przeciw sobie, nie ustąpią; ponieważ królowa przyrzekła im trwałą pomoc, tylko zaprojektują przedłużenie teraźniejszéj taryfy ceł od cukru; która w lipcu b. r. ustaje i rozwiążą parlament, co zatém w ciągu dwóch tygodni nastąpi.

Postanowieniem tajnéj rady z dnia 8 b. m. wprowadziło w wykonanie zamierzone od dawna powiększenie marynarki o 1,500 ludzi.

Udało się torysom tutejsze towarzystwo wytępienie niewolnictwa, złożone prawie z samych liberalistów, przeciągnąć na swoją stronę w walce przeciw projektom ministeryalnym, o cle od cukru. Komitet tego towarzystwa wydał już oświadczenie przeciw projektowi ministrów, ale towarzystwa pomocnicze w Bridgewatter i Bristol przesłały już protestacyą przeciw temu oświadczeniu komitetu głównego.

W Dublinie czynią przygotowania do petycyi, którą mają podpisać wszyscy tamtejsi mieszkańcy, w któréjby proszono królowéj, aby tego lata zwiedzała Irlandyę.

Xiężna Cambridge z swoją rodziną przybyła wczoraj z Calais do Dover.

— *Dnia* 15 *Maja*. —

Rozprawy względem cła od cukru i wczoraj nie zostały jeszcze ukończonemi, i odroczono je do dnia 17 b. m., a zatem już w trzeci tydzień przechodzą. Statkiem parowym *Faixfield* nadeszły tu wiadomości z New-York 19 kwietnia, które jednak nic ważnego nie donoszą. O *Prezidencie* nic się nie dowiadujemy. Dziennik nowojorski *Senedaj Morning News* z d. 18 kwietnia, podaje w liście z Jamajki 4 marca wiadomość o przybyciu do Port Royal czterech wielkich angielskich parowych wojennych fregat, i o awanturniczéj pogłosce rozchodzącéj się w Jamajce, że te okręta przeznaczone są do wyprawy mającéj się przedsięwziąść przeciw Kubie, któréj celem jest zdobycie téj wyspy.

— *Turcya*. —

Na dwa miesiące przed powstaniem ludności chrześciańskiéj w Bulgaryi, najznakomitsi tamtejsi mieszkańcy kilka razy przybywali na granicę serbską, uskarżając się naczelnikom okręgu Alexinczze na uciemiężenia tureckich urzędników, i prosząc rządu serbskiego, aby ze względu na zupełny u nich brak środków prowadzenia walki podał im pomocną rękę do zniesienia jarzma, które ich nieznośnie uciska. Gdy im tego kilkakrotnie odmówiono, postarawszy się o broń i parę tysięcy funtów prochu, postanowili oni pod naczelnictwem najznakomitszych bulgarów Miloje i Gawra powstać, w zamiarze doprowadzenia do skutku planu, który im się dwa razy nie powiódł, to jest posłania do Konstantynopola deputacyi z prośbą zniesienia ciążącego im jarzma. Jakiekolwiek losy spotkać ich mogą w ciągu powstania, spodziewać się należy, że wysoka porta dowiedziawszy się należycie o tych wypadkach, nie zaniedba przedsięwziąść takie środki, któreby zdolne były przywrócić tam spokojność i zabespieczyć życie i własność jéj poddanych przeciw samowolności i gwałtom podwładnych urzędników.

Doniesienia Urzędowe.

Na mocy rezolucyi Wysokiego Trybunału dnia 14 b. m. N. 3194 i dnia 2 marca r. b. N. 1317 zapadłych zawiadamia publiczność, że ruchomości po niegdy Alexandrze Baryckim pozostałe, z sukien różnych mezkich i nieco kosztowności składające się w domu pod N. 520 przy ulicy Floryańskiéj w Gminie IV M. W. Krakowa leżącym, w dniu 1 czerwca r. b. o godzinie 8 rano przez publiczną licytacyą za gotową srebrną monetę courrant sprzedawanemi zostaną.

Dan w Krakowie dnia 28 Maja 1841 r.

Józef Nonast, Not. Publ.

Jutro i po Jutrze z powodu uroczystych świąt Gaz. Krakowsk nie wyjdzie